

**Sygn. akt I C 503/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny**

w składzie :

Przewodniczący: sędzia Artur Wiśniewski

Protokolant: Katarzyna Malinowska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2022 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa D. R. (1), R. R. (1)

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powodów D. R. (1) i R. R. (1) łącznie kwotę 198 305, 54 zł ( sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy trzysta pięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze ) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności, liczonymi od 6 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powodów D. R. (1) i R. R. (1) łącznie kwotę 6 434 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztu procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 503/22

## UZASADNIENIE

Powodowie D. R. (1) i R. R. (1) wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej (...) Bank S. A. z siedzibą w W. na ich rzecz łącznie kwoty 198.305,54 (doprecyzowana na rozprawie w dniu 10 listopada 2022 r. ) zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od dnia 27 września 2007r. do dnia 31 marca 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych, wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 76.686,18 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 27 września 2007 r. do 31 marca 2017 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty.

W zakresie żądania zwrotu kosztów postępowania wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym:

a) opłat skarbowych od pełnomocnictw

b) kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty (zgodnie z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.).

Strona pozwana (...) Bank S. A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł według norm przepisanych.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) Bank S. A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank SA w K. (...) Oddziałem w Ł..

**Bezsporne.**

D. R. (2) i R. R. (2) dnia 2 sierpnia 2008r. w placówce złożyli wniosek o udzielenie im przez bank kredytu w wysokości 80.000 zł. Wniosek dotyczył kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego ( (...)).

Oświadczyli, że zostali zapoznani z ryzykiem związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej i o ryzyku kredytu o zmiennej stopie procentowej.

**dowód:** wniosek z dnia 2 sierpnia 2008r. - k. 107-114,

oświadczenia z 2 sierpnia 2008. - k. 120-122

Powodowie dnia 13 sierpnia 2007r. zawarli z (...) Bank SA w K. -(...) Oddziałem w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...) na kwotę 84.442,02 zł, indeksowanego kursem (...). Umowa została zawarta na okres 240 miesięcy. Kredyt zaciągnięty był na dowolny cel konsumpcyjny – powodowie przeznaczyli go na remont mieszkania , w którym mieszkali do 2017 r. , a następnie je sprzedali. Aktualnie zamieszkują w domu jednorodzinny.

Kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

**dowód:** umowa kredytu z dnia 7 sierpnia 2007r. - k. 16-22,

przesłuchanie powoda - k. 183 i e-protokół.

Powodowie zawarli umowę kredytu u pośrednika – J. M. (1). Odbyli tylko jedną wizytę w placówce banku. Przez pośrednika przekazali wszystkie wymagane dokumenty do zawarcia umowy kredytowej, otrzymali w ten sposób również umowę sporządzoną przez bank. Do umowy był dołączony Regulamin. Nie posiadali zdolności kredytowej do zawarcia umowy w polskiej walucie. Powodowie mieli świadomość, że kredyt waloryzowany był wówczas korzystniejszy, wychodziła niższa do spłacenia rata kredytu. Liczyli się z tym, że rata kredytu może wzrosnąć, byli informowani o ryzyku kursowym. Nie otrzymali jednak żadnej informacji w jaki sposób bank tworzy tabele kursowe i w jaki sposób ustala wysokość kursu według którego wyliczana jest wysokość raty kredytu. Treść umowy oraz jej warunki nie były negocjowane.

**dowód:** przesłuchanie świadka J. M. k. 215-217i e-protokół,

przesłuchanie powoda - k. 183 i e-protokół.

W dniu 3 grudnia 2007r. pozwany bank dokonał na rzecz powodów wypłaty kwoty 84.442,02 zł tj. po kursie kupna z 5 września 2007r. – 37.546,48 CHF.

**dowód:** zaświadczenie z banku z dnia 17 grudnia 2021r. k. 32,

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy, Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów - jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy).

Kredytobiorca zobowiązuje się dokonać w okresie objętym urnową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat - § 10 ust. 1 umowy.

Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów i dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy).

W sprawach nieuregulowanych umową, stosuje się przepisy (...) Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część niniejszej umowy - § 25 ust. 1 umowy.

**dowód:** umowa kredytu z 7 sierpnia 2007r. - k. 16-22,

Zgodnie z § 16 ust. 4 Regulaminu kredytu hipotecznego dom, w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności całego kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia wpływu środków (§ 19 ust. 5 Regulaminu kredytu hipotecznego).

W przypadku kredytu indeksowanego do obcej waluty prowizja za wcześniejszą spłatę, przeliczona jest według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty.

dowód: Regulaminu kredytu hipotecznego dom - k. 23-31,

D. R. (1) i R. R. (1) w dniu 31 marca 2017r. całkowicie spłacili kredyt hipoteczny udzielony im przez stronę pozwaną, na podstawie umowy kredytu nr (...).

**dowód:** zaświadczenie z 17 grudnia 2021r. - k. 32-34,

przesłuchanie powoda - k.183-184 i e-protokół,

umowa kredytu z 7 sierpnia 2007r. - k. 16-22,

Pismem z dnia 25 stycznia 2022r. powodowie złożyli w pozwanym banku reklamację w zakresie nienależnie pobranych od nich świadczeń w łącznej wysokości 198.305,54 zł w okresie od dnia 29 września 2007r. do 31 marca 2017r. z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy i wnieśli o zwrot tych kwot, ewentualnie wnieśli o zwrot pobranej sumy 76.686,18 zł jako zwrot- nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinni oni spłacić. Strona pozwana nie uwzględniła reklamacji.

**dowód:** reklamacja z 25 stycznia 2022r. - k. 35-37,

odpowiedź na reklamację z dnia 26 stycznia 2022r. - k. 38-39,

Powodowie spłacili z tytułu umowy kredytu łącznie 198.305,54 zł.

**dowód:** historia zadłużenia i wpłat tytułem spłat kredytu - k.33-34,

Sąd nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i bankowości ponieważ - wobec ustalonego już stanu faktycznego, opartego na złożonej przez strony wyczerpującej ilości dokumentów – okoliczności które miałyby zostać stwierdzone w opinii biegłego sądowego jawiły się jako zbędne, nieprzydatne do wyjaśnienia sprawy i zmierzające tym samym do bezpodstawnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Okoliczności sprawy, wobec ustalenia przez Sąd nieważności stosunku prawnego łączącego strony, nie wymagały zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powodowie w toku postępowania zgłosili żądanie główne oraz żądanie ewentualne.

W ramach żądania głównego, wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz łącznie kwoty 198.305,54 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od dnia 27 września 2007r. do dnia 31 marca 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości. Bank zaprzeczył ponadto, aby umowa była nieważna i aby zawierała klauzule niedozwolone, według niej powodowie byli informowani w zrozumiały sposób o ryzyku kursowym i sposobie kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty.

Zgodnie z art. 69 art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2020, poz. 1896 t.j. ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2). W przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18, LEX nr 2626330).

Umowa kredytu z 7 sierpnia 2007 r. została zawarta w takiej postaci, że kredyt został udzielony w walucie polskiej, zaś odwołanie się do waluty franka szwajcarskiego stanowiło jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, brak jednej z nich skutkuje, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Podstawową kwestią było rozstrzygnięcie, czy konsumenci (powodowie) mieli wpływ na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem czy była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nieuzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. wynika domniemanie, że jeżeli przedsiębiorca posługuje się wzorcem umowy, z którego przejmuje postanowienia, te postanowienia nie zostają indywidualnie z konsumentem. Co istotne, zgodnie z § 4 tego artykułu ciężar dowodu obalenia domniemania w niniejszej sprawie spoczywa na przedsiębiorcy posługującym się konkretnym wzorcem. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.), a więc w praktyce na przedsiębiorcy, który dąży do wyłączenia postanowienia spod kontroli przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> k.c.

Zdaniem Sądu, oczywistym w świetle poczynionych ustaleń faktycznych pozostawało, że postanowienia umowy kredytowej stanowiły wzorzec umowy i nie były ustalane indywidualnie z powodami. Fakt, że powodowie mogli zapoznać się z treścią umowy, a decyzję o jej zawarciu podjęli samodzielnie, kierując się swoimi własnymi interesami wyrażającymi się chęcią pozyskania kredytu (przy zdolności kredytowej i niemożności zawarcia innego kredytu), nie uzasadnia tezy o indywidualnym uzgodnieniu jej postanowień. Faktem jest, że kredytobiorcy nie występowali do banku z propozycją zmiany treści przedstawionego wzorca umownego, więc nie jest możliwe stwierdzenie, że zostali pozbawieni możliwości negocjowania treści umowy, jednak nie ulega wątpliwości, że bank nie sprostował obowiązkowi wykazania, że postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie. Przeciwnie, powodowie wystąpili z wnioskiem kredytowym, a bank przedstawił wcześniej przygotowany wzór (wzorzec) umowy, pozostawiając kredytobiorcom jedynie decyzję, czy zawrą z bankiem umowę w przedstawionym kształcie. Kredytobiorcy nie mieli możliwości zweryfikowania/skorygowania kryteriów przyjętych przez bank do ustalenia m.in. wysokości świadczenia. Wobec tego, Sąd przyjął, że klauzule umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powodami.

Dla oceny abuzywności należy przejść dalej do zbadania, czy kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach

negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017/A/9).

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 22 stycznia 2016r., że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. W szczególności, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Zdaniem Sądu, rację mają powodowie, że odesłanie zawarte w umowie kredytu do Tabeli Kursów dawało bankowi możliwość "ustalania w sposób dowolny" wysokości stosowanego przez siebie kursu waluty, co stanowi naruszenie dobrych obyczajów.

Następnie należało rozważyć, czy kwestionowane przez powodów postanowienie indeksacyjne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne, nieuczciwe) wymaga bowiem zakwalifikowania ich albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określanych główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oceniając czy sporne postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, należy mieć na uwadze, że rozumienie tego pojęcia pozostaje sporne w doktrynie. Zgodnie z jednym z prezentowanych poglądów, przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialia negotii umowy, postanowień przedmiotowo istotnych. Jako elementy konstrukcyjne umowy muszą być one przedmiotem uzgodnień stron, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do zawarcia umowy. Zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy. Dotyczyć miałyby klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, a niekoniecznie tych, które z punktu widzenia nauki o czynnościach prawnych trzeba by określać jako przedmiotowo istotne (por. M. Bednarek, [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013).

Przeważający pogląd w polskiej doktrynie i orzecznictwie kojarzy pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron właśnie ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku, sygn. akt I CK 635/03).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono sprzeczne poglądy, co do tego, czy klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej powinna być uznana za określającą główne świadczenie stron. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszym składzie, nie można uznać, że klauzule te kształtują jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń – przeciwnie, na aprobatę zasługuje alternatywny do powyższego pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17) i dnia 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18). Klauzula indeksacyjna zawarta w umowie stanowiła element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro kształtowała wysokość tej sumy i miała wpływ na kształt zobowiązania powodów

Jak zostało zatem powyżej przesądzone, analizowane w niniejszym postępowaniu klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu określają główne świadczenia stron. Aby dokonać dalszej oceny abuzywności tych klauzul, konieczne było również ustalenie, czy zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Powszechnie przyjmuje się bowiem, że sposób określania przez bank warunków zmiany stopy procentowej wymaga precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków (por np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 roku w sprawie III CZP 141/91 i z dnia 22 maja 1991 roku w sprawie III CZP 15/91). Warty odnotowania jest również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 roku w sprawie I CSK 46/11, w którym Sąd podkreślił, że klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę i proporcję tych zmian.

Zdaniem Sądu, jest oczywiste, że klauzula przewalutowania nie kształtowała uprawnień i obowiązków stron w sposób jasny i klarowny. Powodowie nie byli w stanie na ich podstawie oszacować kwoty, którą będą musieli świadczyć w przyszłości.

Wbrew stanowisku strony pozwanej, zmiana stopy oprocentowania kredytu nosiła cechy uznaniowości i dowolności. Wprawdzie, umowa wskazuje, że do wyliczenia kursów kupna/sprzedazy dla kredytu stosuje się kursy według tabeli kursowej banku, to w żadnym postanowieniu umowy jednak nie sprecyzowano, w jaki sposób ustalana jest wysokość raty i co ma wpływ na kurs waluty przyjmowanej przez bank. Wartość ta była zależna wyłącznie od woli banku. Strona pozwana nie określiła w umowie wysokości kredytu we frankach szwajcarskich tj. sposobu przeliczenia kwoty wyrażonej w złotych polskich na franki szwajcarskie, nie zawiera przy tym żadnego zapisu kursu po jakim dojdzie do przeliczenia kwoty kredytu, a wskazane przez powodów jako abuzywne postanowienia umowy nie zawierają nawet górnego limitu w ustaleniu kursu. Wynika zatem z powyższego, że tylko bank wiedział jakie kryteria przyjmuje do ustalania kursów, a powodowie mogli się o nim dowiedzieć dopiero po zwróceniu się do banku o przedstawienie tej wysokości. Nie znając powyższych kryteriów, współczynnika który stosował bank, nie mogli zatem sami nawet ustalić w jakiej wysokości wynosi ich zobowiązanie względem banku. Bez tak określonych obiektywnych kryteriów, nie mogli zatem samodzielnie ustalić, czy bank dokonuje prawidłowych wyliczeń i zasadnie dochodzi od nich zapłaty raty w takiej, a nie innej wysokości. Powyższe skutkowało tym, że to na powodów (konsumentów) przerzucono konsekwencje wzrostu kursu waluty franka szwajcarskiego.

Odnosnie natomiast obowiązku informacyjnego banku, w ocenie Sądu nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od powodów oświadczenia, że zostali poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty. Powodowie przyznali, że posiadali ogólną wiedzę, że zawierając umowę kredytu waloryzowanego, może się to wiązać z ryzykiem wzrostu rat kredytu, jednak powodowie nie byli informowani, w jaki sposób wysokość tej raty jest ustalana. Nie można obarczać powodów wszystkimi konsekwencjami tzw. uwolnienia kursu franka szwajcarskiego. Jak powszechnie wiadomo, w 2015r. doszło bowiem do nagłego (nieprzewidywanego nawet przez specjalistów z zakresu bankowości), wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na skutek decyzji Szwajcarskiego Banku (...), który ogłosił porzucenie polityki obrony minimalnego kursu wymiany euro na franka szwajcarskiego. W świetle tych okoliczności, zastosowanie przez bank klauzul, które obciążają wyłącznie kredytobiorców ryzykiem zmiany kursu waluty, uznać należy za sprzeczne z interesem konsumentów, ustawą, a także - dobrymi obyczajami.

Konkludując, zagwarantowane przez bank prawo do samodzielnego ustalania kursu zakupu i sprzedaży waluty kredytu na podstawie bliżej nieokreślonych przesłanek, których w żaden obiektywny sposób nie można zweryfikować, w szczególności nie może tego uczynić kredytobiorca, który jest konsumentem, przesądza o tym, że klauzule indeksacyjne nie zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Wobec wcześniejszego uznania przez Sąd, że postanowienia te nie były uzgadniane indywidualnie, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały interesy powodów, a ponadto dotyczyły głównych świadczeń które nie były sformułowane jednoznacznie analiza postanowień umownych pod kątem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. skutkowałą więc uznaniem przez Sąd, że określone przez powodów klauzule zawarte w umowie kredytu, stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Konieczne było dalej ustalenie, jakie skutki rodzi to do dla obowiązywania umowy kredytowej zawartej przez strony.

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewidziano, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uznanie zatem, przez Sąd, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, iż - zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. - nie wiążą one powodów (są ex tunc bezskuteczne).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Oznacza to, co do zasady, że abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów nie skutkuje nieważnością całej umowy. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru określonego postanowienia umownego oznacza, że umowa w pozostałej części może nadal wiązać strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej takiego postanowienia. Sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powoduje przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego postanowienia umownego, przy czym np. uznanie postanowienia umowy kredytu bankowego przewidującego zmienną stopę procentową kredytu nie jest równoznaczne z przyjęciem stałej stopy oprocentowania tego kredytu (zob. wyrok SN z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132).

Nie sposób nie zauważyć w niniejszej sprawie, że pozostałe postanowienia umowy kredytowej mogą sprzeciwiać się takiemu wnioskowi, a więc prostemu wyeliminowaniu z nich klauzul przewalutowania i uznaniu, że strony powinny być związane postanowieniami umownymi w pozostałym zakresie. Wyeliminowanie z umowy kredytu klauzuli indeksacyjnej, prowadziłoby w zasadzie do pozostawienia umowy kredytu wraz z kwotą kredytu wyrażoną w polskich złotych i oprocentowaną w oparciu o stawkę LIBOR (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Dalsze obowiązywanie umowy przy wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej nie jest możliwe. Naturę stosunku prawnego w przypadku umowy kredytu indeksowanego wyznacza z jednej strony klauzula indeksacyjna, która umożliwia ustalić zadłużenie kredytowe w walucie obcej, zaś z drugiej strony oprocentowanie oparte na stawce LIBOR, które stosuje się do ustalonej w walucie obcej kwoty kredytu. Oba te elementy mają istotne znaczenie dla ustalenia sensu gospodarczego zawartej przez strony umowy, ich brak lub brak choćby jednego z nich podważa istotę istniejącego stosunku prawnego. Nie ma wątpliwości, iż zawarcie umów kredytu długoterminowego musi wiązać się z takim stopień odpłatności, by bank miał możliwość odzyskania wartości wypłacanych pieniędzy. Inne rozwiązanie mogłoby prowadzić do zubożenia banku, bowiem w przypadku pozostawienia umowy kredytu z kwotą kredytu wyrażoną w polskich złotych wraz z oprocentowaniem opartym na LIBOR bank będzie musiał pokryć straty, jakie wynikają z udzielenia „usługi” poniżej kosztów jego sfinansowania. Na podobnym stanowisku stanął Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2019 r. XXV C 2894/18 (LEX nr 2741266). Po wyeliminowaniu indeksacji na walutę obcą umowa kredytu indeksowanego nie może stać się umową kredytu z oprocentowaniem LIBOR. Nie można bowiem pominąć, iż umowy kredytu indeksowanego muszą odpowiadać pewnym realiom gospodarczym, w jakich są zawierane.



W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) – por. wyrok SN z 11.12.2019r., sygn. V CSK 382/18, L..

Nie można zaakceptować rozwiązania (w przypadku uznania klauzuli walutowej za abuzywną) polegającego na możliwości korzystania przez kredytobiorcę z cudzego kapitału bez wynagrodzenia uiszczanego w formie odsetek i (lub) prowizji. Oddanie przez bank środków kredytowych do dyspozycji kredytobiorcy kreuje po stronie kredytobiorcy, jednoznacznie i klarownie sformułowany w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, obowiązek zwrotu tych środków i zapłacenia ceny (odsetek) za okres korzystania z tych środków. Nie można doprowadzić do sytuacji, w której po uznaniu klauzuli walutowej za abuzywną kredytobiorca nie ponosiłby kosztów za korzystanie z cudzego kapitału. Naruszałoby to nie tylko postanowienia art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, ale również byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jako niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, a więc o umowy o kredyty nieindeksowane do waluty obcej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału. Brak po stronie kredytobiorcy obowiązku zapłaty wynagrodzenia dla banku mógłby zostać uznany za źródło wzbogacenia się kredytobiorcy o wartości odpowiadającej uczciwemu kosztowi uzyskania kapitału na rynku.

W świetle powyższych rozważań, Sąd uznał, że pozostałe (poza niedozwolonymi klauzulami umownymi) postanowienia umowy kredytu nie dadzą się pogodzić z celem kredytu złotowego i jego konstrukcją, a więc umowę należało uznać za nieważną.

Bank w odpowiedzi na pozew zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń pieniężnych dochodzonych przez powodów.

Do roszczenia powodów o zasądzenie zwrotu kwot uiszczonych w trakcie spłacania rat kredytu jako świadczenia nienależnego, mają zastosowanie przepisy art. 118 k.c. i 120 k.c. Jednak jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyrok SN z 16.02.2021r., IIICZP 11/20, L.), przedawnienie roszczenia restytucyjnego konsumenta nie może rozpocząć biegu zanim konsument dowiedział się lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Jak zeznali powodowie, o nieprawidłowości postanowień umownych dowiedzieli się dopiero ze środków masowego przekazu. W ocenie Sądu bieg terminu przedawnienia należało liczyć dopiero od dnia wyrażenia przez powodów niezadowolonych z zawartych w umowie zapisów i skierowania przez nich do banku wezwania do zapłaty w styczniu 2022r. Wobec tego, nie upłynął bieg przedawnienia i nie sposób uznać, aby roszczenie powodów było przedawnione.

W ocenie Sądu skoro zastosowanie przez bank w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych doprowadziło do uznania umowy kredytu za nieważną, to bank jest zobowiązany do zwrócenia kredytobiorcom równowartości wszystkich środków tytułem spłaty rat kredytu. Powodom przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Sąd w tym składzie stoi na stanowisku, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Zgodnie bowiem z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Na skutek powyższego ustalenia umowy za nieważną i żądania powodów o zapłatę, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 198.305,54 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od dnia 27 września 2007r. do dnia 31 marca 2017 roku (pkt I. wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2022 r. tj. od dnia następnego po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, do dnia zapłaty. W ocenie Sądu strona pozwana ostatecznie i w sposób nie budzący wątpliwości powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu żądanych przez powodów kwot od daty doręczenia pozwu w niniejszej sprawie. Umowa była bowiem już wykonana w marcu 2017 roku, zobowiązania z tytułu umowy kredytowej były do tego terminu w całości przez powodów na rzecz banku spłacone w związku z czym strona pozwana mogła pozostawać w przeświadczeniu, że postanowienia umowy kredytowej nie będą przez powodów negowane i z tego powodu będą żądali zwrotu uiszczonych na rzecz strony pozwanej w wykonaniu umowy kwot.

Wobec uwzględnienia żądania głównego, brak było podstaw do rozpoznania w niniejszym procesie żądania ewentualnego zgłoszonego przez powodów w pozwie.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Na podstawie § 15 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804) zasądzając opłatę od czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład jego pracy, a także charakter sprawy i wkład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 2-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Jak wynika z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, stawka minimalna przy wartości przedmiotu sporu od 50000 zł do 200.000zł wynosi 5 400 zł. W ocenie Sądu, nakład pracy pełnomocnika uzasadniał przyznanie mu wynagrodzenia w wysokości jednokrotności stawki minimalnej.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zasądził więc od strony pozwanej jako przegrywającą proces na rzecz powodów kwotę 6.434 zł, na którą składa się kwota 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, 1000 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz 34 zł jako zwrot uiszczonych przez powodów opłat skarbowych od pełnomocnictwa (pkt II. wyroku).